

# WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Anna Goździewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2018 roku w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Z.**

przeciwko **I. S.**

o zapłatę

I. Uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w P. w dniu 30 listopada 2015 roku w sprawie o sygn. (...)

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę **95.000** zł (słownie: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

I. Kosztami postępowania obciąża pozwanego w całości i z tego tytułu:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.652 zł;

b) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 398,90 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Anna Goździewicz

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w postępowaniu nakazowym w dniu 26 października 2015 roku (data prezentaty Sądu) powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Z. domagała się zasądzenia o pozwanego I. S. kwoty 95 000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 15 maja 2014 roku pozwany zawarł z J. J. (1) umowę pożyczki kwoty 95 000,00 zł. Na zabezpieczenie roszczeń J. J. (1) z tytułu zwrotu pożyczki pozwany wystawił weksel własny in blanco oraz podpisał deklarację wekslową. W dniu 15 maja 2015 roku upłynął termin zwrotu kwoty pożyczki. Kolejno J. J. (1) na podstawie umowy cesji wierzytelności przeniósł na powódkę wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki.

W dniu 1 października 2015 roku J. J. (1) wypełnił weksel in blanco oraz zbył go w drodze indosu na rzecz powódki. W tym samym dniu powódka wezwała pozwanego do wykupu weksla oraz poinformowała go o zawartej umowie cesji wierzytelności z umowy pożyczki. Pozwany nie wykupił weksla (k. 2 – 3).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 30 listopada 2015 roku do sygn. akt: (...) Sąd nakazał pozwanemu, aby w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty zapłacił powodowi z weksla kwotę 95 000,00 zł wraz z odsetkami od dnia 9 października 2015 roku do dnia zapłaty, a nadto kwotę 4 805,00 zł z tytułu kosztów procesu (k. 27).

Zarzuty od powyższego nakazu zapłaty wywiódł pozwany i wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Wraz z zarzutami pozwany złożył również wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany podał, że nie zawarł z J. J. (1) umowy pożyczki, na podstawie której zobowiązany byłby do zwrotu na jego rzecz kwoty 95 000,00 zł, podkreślił również wyraźnie, że nie zna J. J. (1). Pozwany wyjaśnił, że weksel użyty w niniejszym postępowaniu został podpisany przez niego oraz wręczony pracodawcy w czasie zawierania umowy o pracę z powodową spółką, a następnie przeniesiony w drodze przelewu na rzecz J. J. (1), który indosował zwrotnie weksel na rzecz spółki. Zgodnie z ustnym porozumieniem wekslowym weksel zabezpieczał prawidłowość korzystania przez pozwanego z powierzonych mu kart paliwowych oraz mógł zostać wypełniony na sumę wekslowa nie przekraczającą 10 000,00 zł. Pozwany wskazał, że w trakcie kiedy pracował w powodowej spółce zarabiał 1 200,00 zł miesięcznie, mało prawdopodobnym więc jest, że J. J. (1) udzielił mu pożyczki w wysokości 95 000,00 zł.

W ocenie pozwanego wypełnienie weksla wystąpiło niezgodnie z istniejącym porozumieniem wekslowym, albowiem wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki nie istnieje, a weksel in blanco uzupełniono sumą wekslową w wysokości nieistniejącej wierzytelności z umowy pożyczki, ponadto przewyższającą maksymalną sumę wekslową uzgodnioną pomiędzy stronami w porozumieniu wekslowym. Pozwany podał także, że uzupełnienie weksla zostało dokonane przez osobę nieuprawnioną tj. J. J. (1), podczas gdy to jedynie powodowa spółka była do tego uprawniona (k. 38 – 66).

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 2015 roku, sygn. akt:(...) (k. 89 – 90). Powyższe postanowienie, na skutek zażalenia powódki, zostało zmienione postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2016 roku, sygn. akt: I Acz 500/16 w ten sposób, że wniosek pozwanego o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty został oddalony (k. 151 – 152v).

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego powódka w całości podtrzymała swoje stanowisko w sprawie. Powódka podkreśliła, że J. J. (1) – Członek Zarządu jedyne go komplementariusza powodowej spółki oraz jej komandytariusz udziela pożyczek niektórym pracownikom powodowej spółki. Fakt ten jest powszechnie znany wśród pracowników, informacje o tym są powszechnie wiadome wśród pracowników. W celu zabezpieczenia terminowego zwrotu pożyczki pożyczkobiorcy przy zawarciu umowy pożyczki wystawiają weksel, który ma gwarantować terminowy zwrot pożyczki. Powódka podkreśliła, że weksle wręczane pożyczkodawcy na zabezpieczenie zwrotu pożyczki wręczane były poza stosunkiem pracy łączącym pozwanego i spółkę (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa z siedzibą w Z.. W zakładzie pracy prowadzonym przez powódkę nie wręcza się pracownikom weksli przy zawieraniu umowy o pracę. (k. 103 – 110v).

Na rozprawie w dniu 14 września 2016 roku pełnomocnik powoda wskazał, że domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie (k. 168 – 169).

W toku dalszego postępowania strony w całości podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany I. S. w okresie od dnia 3 grudnia 2010 roku do dnia

4 lipca 2014 roku był pracownikiem spółki (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w Z. na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy. W okresie około 3 – 4 miesięcy poprzedzających zawarcie umowy o pracę, pozwany współpracował z powódką na podstawie umowy zlecenia. Stosunek pracy między stronami ustał w dniu 4 lipca 2014 roku w wyniku porozumienia stron. Średnie miesięczne wynagrodzenie netto pozwanego w okresie od stycznia 2014 roku do 30 czerwca 2014 roku wynosiło ok. 5 400,00 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi w powodowej spółce w pewnym okresie warunkiem zatrudnienia na stanowisku kierowcy było wystawienie weksla in blanco zabezpieczającego ewentualne roszczenia powódki z tytułu nieprawidłowego korzystania z wydawanych kierowcom kart paliwowych, służących do bezgotówkowego rozliczania paliwa na stacjach benzynowych. Powód w momencie zatrudnienia wystawił na rzecz powódki i podpisał weksel, gdzie w prawym górnym rogu wpisana była kwota „10 000,00 zł”, która to kwota stanowić miała górną granicę odpowiedzialności pozwanego za ewentualne nieprawidłowości w używaniu kart paliwowych.

W chwili rozwiązania umowy o pracę powód nie miał żadnych zobowiązań wobec spółki.

**Dowód:** zestawienie wypłat I. S. za okres od 1 stycznia 2014 roku do 4 lipca 2014 roku (k. 124), zeznania pozwanego I. S. (k. 276 – 278, 387 - 388), protokół z zeznań świadków z dnia 7 listopada 2016 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. (...) w zakresie zeznań J. D., M. S., A. W., P. S., (k. 322 - 326), protokół z zeznań świadków z dnia 12 stycznia 2017 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt: (...) w zakresie zeznań D. G. (k. 334 -335), protokół z zeznań świadków z dnia 6 marca 2017 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt: (...)w zakresie zeznań R. K. (k. 337 – 339), świadectwo pracy pozwanego z dnia 4 lipca 2014 roku (k. 68 – 69), karta obiegowa pozwanego (k. 211)

J. J. (1), jest komandytariuszem powodowej spółki, jak i członkiem zarządu spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości M., która to spółka jest komplementariuszem powodowej spółki. J. J. (1) udzielał pożyczek niektórym pracownikom powodowej spółki. Fakt ten był znany wśród większości pracowników. Pożyczki nie były oprocentowane.

**Dowód:** zeznania J. J. (2) zeznającego w imieniu strony powodowej (k. 273 – 276, 386 - 387) zeznania świadka A. N. (k. 217 – 219), zeznania świadka M. J. (k. 219 – 221), zeznania świadka J. J. (3) (k. 221 – 222), zeznania świadka J. B. (k. 294 – 295), zeznania świadka K. K. (k. 295 – 296), zeznania świadka A. Ł. (k. 296 – 297), zeznania świadka W. N. (k. 297), protokół z zeznań świadków z dnia 12 stycznia 2017 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt: I (...) w zakresie zeznań M. H. (k. 332 – 333)

W dniu 15 maja 2014 roku J. J. (1) zawarł z pozwanym I. S. umowę pożyczki w kwocie 95 000,00 zł. Pozwany na zabezpieczenie roszczeń J. J. (1) wystawił weksel własny in blanco. Strony umówiły się także, że remitent będzie miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie do kwoty 95 000,00 zł w przypadku opóźnienia lub braku zwrotu gotówki do dnia 15 maja 2015 roku

**Dowód:** zeznania J. J. (2) zeznającego w imieniu strony powodowej (k. 273 – 276, 386 - 387), zeznania świadka A. N. (k. 217 – 219), zeznania świadka M. J. (k. 219 – 221), zeznania świadka J. J. (3) (k. 221 – 222)

W dniu 24 września 2015 roku J. J. (1) zawarł ze swoim bratem J. J. (3) (również pracownikiem powodowej spółki) umowę cesji wierzytelności, na mocy której przeniósł na niego wierzytelność z tytułu umowy pożyczki z dnia 15 maja 2014 roku w kwocie 95 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi należnymi od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty.

Kolejno w dniu 25 września 2015 roku J. J. (3) zawarł z powodową spółką umowę cesji wierzytelności na mocy której przeniósł na nią wierzytelność z tytułu umowy pożyczki w kwocie 95 000,00 zł wraz z odsetkami należnymi od dnia 16 maja 2015 roku do dnia zapłaty.

**Dowód:** umowa cesji wierzytelności z dnia 24 września 2015 roku (k. 207 – 208), umowa cesji wierzytelności z dnia 25 września 2015 roku (k. 209 – 210)

Z uwagi na brak zapłaty przez pozwanego kwoty pożyczki J. J. (1) w dniu 1 października 2015 roku wypełnił weksel in blanco na kwotę 95 000,00 zł oraz zbył go w drodze indosu na rzecz powódki.

W tym samym dniu powódka wezwała pozwanego do wykupu weksla oraz poinformowała go o zawartej umowie cesji wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki. Jednocześnie powódka wyznaczyła termin płatności weksla na dzień 8 października 2015 roku i miejsce płatności w Z.. Pozwany nie wykupił weksla.

**Dowód:** weksel z dnia 1 października 2015 roku (k. 11), indos z dnia 1 października 2015 roku (k. 12), wezwanie do wykupu weksla (k. 18), zawiadomienie o cesji wierzytelności (k. 19)

W dniu 2 marca 2015 roku pozwany złożył wniosek do Sądu Rejonowego (...) o zawiązanie powodowej spółki do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 200 000,00 zł tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za nocleg wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2012 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wniosku pozwany podał, że w trakcie trwania stosunku pracy, wykonywał na bezpośrednie polecenie pracodawcy przewozy krajowe i zagraniczne. W czasie tych podróży nie miał zapewnionego ze strony pracodawcy wyżywienia oraz noclegu. Pozwany wskazał, że w czasie wykonywania przewozów krajowych i zagranicznych noc spędzał w kabinie samochodu, na parkingach, które nie były wyposażone w urządzenia sanitarne. Pracodawca nie zapewniał mu bezpłatnych noclegów, a także nie pokrywał kosztów ewentualnego korzystania z urządzeń sanitarnych.

W dniu 26 października 2015 roku odbyło się posiedzenie w sprawie, na którym nie doszło do zawarcia ugody między stronami. Pozwany nigdy nie wytoczył przeciwko powodowej spółce powództwa o zapłatę.

**Dowód:** dokumenty zgromadzone w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym P. (...) do sygn. akt: (...)

W powodowej spółce Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła w sierpniu i we wrześniu 2015 roku kontrolę. Z protokołu kontroli wynika, że pracodawca dokonywał naliczenia diet za poszczególne doby podróży służbowych pracowników wyłącznie o dane szcztane (...) (kraje, miejscowości, godziny). Stwierdzono, że pracodawca dokonywał naliczenia diet pracownika zgodnie z przyjętymi wewnątrz zakładowymi regulacjami, tj. zgodnie z zapisami aneksu do regulaminu wynagradzania oraz zgodnie z obowiązującymi stawkami diet określonymi

w Rozporządzeniu w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Poszczególne diety i ryczałty za noclegi rozliczane były według kursów walut kilku krajów docelowych, do których kierowca jechał podczas jednej podróży służbowej.

Na podstawie ponownego przeliczenia przez inspektora pracy odbytych przez m.in. I. S. ilości dób w poszczególnych podróżach służbowych, nie stwierdzono pomyłki w ustaleniach liczby diet i noclegów. Sprawdzone również wryrkowo czynność mnożenia liczby stawek diet i ryczałtów przez obowiązujący wówczas kurs danej waluty i nie stwierdzono pomyłki w obliczeniach.

**Dowód:** protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy (k. 114 – 123)

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym Poznań – (...), na podstawie zeznań świadków i zeznań stron.

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty zgromadzone w sprawie, mając na uwadze, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone

w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zgodnie natomiast z art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Jednocześnie Sąd nie wziął pod uwagę kserokopii „porozumienia do weksla in blanco”, gdyż była ona kwestionowana przez stronę pozwaną, a nadto zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa niepoświadczona kserokopia nie stanowi dokumentu

i jako taka nie może być podstawą dowodu przeprowadzanego w trybie art. 308 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 roku, sygn. akt: II CSK 401/06, L.). Z uwagi na powyższe, Sąd treść stosunku podstawowego łączącego strony, którego zabezpieczeniem miał być weksel in blanco badał w oparciu o zeznania świadków i zeznania strony powodowej, nie wziął przy tym pod uwagę zeznań strony pozwanej (o czym będzie mowa później).

Za ostatecznie nieprzydatną do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd uznał opinię biegłego sądowego z dziedziny grafologii i technicznych badań dokumentów J. O. z dnia 10 stycznia 2017 roku. Z uwagi na to, że biegły dysponował jedynie kserokopią porozumienia do weksla in blanco, jego opinia nie zawierała kategoriycznych wniosków. Biegły w sposób precyzyjny wyjaśnił, że

w przypadku kopiowania za pomocą kserografu zniekształceniu ulegają cechy o charakterze geometrycznym, dynamicznym (naciskowość, cieniowanie, tempo kreślenia) oraz częściowo strukturalnym (utrata określonych szczegółów konstrukcyjnych). Ponadto kserowanie usuwa ślady ewentualnego odwzorowywania. Powoduje to, iż opiniowanie w oparciu o obraz pisma odwzorowany za pomocą kserokopiarki może zawierać się w ramach wnioskowania niekategorycznego, czy wręcz tylko sugerującego, natomiast w każdym przypadku nie dotyczy – ze względu na możliwość występowania kseromontażu – potwierdzenia bądź zaprzeczenia autentyczności dokumentu, a jedynie ogólnego obrazu pisma tam występującego.

Na rozprawie w dniu 24 stycznia 2018 roku strony oświadczyły, że złożone do akt sprawy protokoły z akt sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym

w P. do sygn. akt:(...) w zakresie zeznań świadków J. D., P. S., M. S., A. W., R. K. i D. G. mają być wykorzystane w sprawie jako zeznania świadków, które zostały zawarte w formie dokumentu – protokołu z rozprawy z innego postępowania. Sąd zgodnie z zasadą bezpośredniości mógł przeprowadzić jedynie dowód z dokumentu w postaci protokołów rozpraw. Jednak podkreślić należy, że w związku z deklaracjami pełnomocników oraz z uwagi na fakt, że ci sami pełnomocnicy reprezentują strony procesu w sprawie (...) i mieli możliwość zadawania pytań świadkom omawiane protokoły zawierające zeznania świadków należało traktować co do zasady jako materiał posiadający tożsamą moc dowodową co zeznania składane bezpośrednio przez sądem.

W tym miejscu wskazać należy, że sąd był uprawniony do prowadzenia postępowania dowodowego także a okoliczność istnienia i treści umowy pożyczki, pomimo że nie została zawarta ona w formie pisemnej z uwagi na to, że dokonanie tej czynności zostało uprawdopodobnione za pomocą dokumentu w postaci weksla (art. 74 § 2 k.c.). Zarzucanie, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową nie niweczy wskazanego charakteru tego dokumentu i pozwala na prowadzenie postępowania dowodowego celem dokonania ustaleń na sporne między stronami okoliczności, o czym będzie jeszcze mowa w rozważaniach prawnych.

Zeznania w/w świadków złożone w sprawie (...), jak również zeznania świadka Ł. C. sąd uznał co do zasady za wiarygodny materiał dowodowy. Świadczyli zgodnie wskazywali, że przy zatrudnieniu podpisywali weksel do kwoty 10 000,00 zł celem ewentualnych rozszczeń pracodawcy z tytułu użytkowania kart paliwowych. Świadczyli, że był to warunek zatrudnienia w powodowej spółce. Podkreślić należy, że w omawianych zeznaniach wskazywano, że weksle były wymagane jedynie w pewnym okresie funkcjonowania spółki i z pewnością nie dotyczyły pracowników z dłuższym stażem. Z drugiej strony nie można wykluczyć, że na przestrzeni lat zmieniały się zasady zatrudniania i warunki przyjmowania do pracy. Strona powodowa podkreślała, że wymaganie od pracowników wystawiania weksli jest niezgodne z prawem i w związku z tym taka procedura nie miała miejsca w powodowej firmie. Argument ten może jednak uzasadniać także to dlaczego przedstawiciele i pracownicy powódki przeczyli istnieniu takiej praktyki. Jednocześnie świadek A. N. przyznał, że we wcześniejszych latach weksle były wystawiane przez podwykonawców, nie można wykluczyć że przez pewien okres czasu zasady takie były stosowane także wobec pracowników, czy osób świadczących usługi w ramach umowy zlecenia. W zeznaniach wyżej wymienionych osób nie było cech, które poddawałyby w wątpliwość prawdziwość ich wypowiedzi. Zeznania te były zbliżone, ale

nie w sposób wskazujący na fakt ich uzgodnienia. Świadkowie potrafili opisać okoliczności podpisania weksla, wyjaśnić skąd wynikała kwota 10.000 zł, podać niektóre osób, które oprócz nich podpisywały weksle. W zeznań osób zawnioskowanych przez stronę pozwaną wynikało, że jedynie niektórzy z nich mieli własne procesy przeciwko spółce. Brak zatem podstaw, by z tego powodu kwestionować ich wiarygodność. Powodowa firma zatrudnia wielu pracowników, obecnie ponad 160 osób. Mając powyższe na uwadze oraz specyfikę pracy kierowców nie można przypisywać większego znaczenia temu, że niektórzy z pracowników powodowej spółki nie wiedzieli o udzielaniu przez J. J. (1) pożyczkach. Zapewnienia świadków o tym, że pozwany nie uzyskał pożyczki od właściciela powodowej spółki nie miały wystarczającej mocy dowodowej, by stanowić samodzielne źródło ustaleń w tym zakresie. Oczywistym jest bowiem, że świadkowie mogli mieć w tym zakresie informacje jedynie od samego pozwanego, który przeczył zawarciu umowy.

Za zasadniczo wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków A. N., M. J., J. J. (3), J. B., K. K., A. Ł., W. N., M. H., albowiem były spójne, logiczne i konsekwentne. Świadkowie zgodnie zeznali, że J. J. (1) udziela pracownikom pożyczek, nadto świadek A. N. przygotowywał dokumenty celem udzielenia pożyczki pozwanemu I. S.. Sąd miał na uwadze, że świadkowie są pracownikami powódki, nie dopatrywał się jednak w ich zeznaniach celowego zniekształcania rzeczywistości na jej korzyść. Nie znalazły też uznania sądu twierdzenia pozwanego, że świadkowie zeznają na korzyść strony powodowej, albowiem obawiają się o swoje stanowiska pracy. Sąd zwraca bowiem uwagę, że gdyby strona powodowa rzeczywiście manipulowała zeznaniami w/w świadków, to nic nie stałoby na przeszkodzie, aby przekonała świadków by zeznali, że widzieli jak J. J. (1) pożyczał pieniądze pozwanemu, by potwierdzili kwotę pożyczki i zasady jej zwrotu. Do takiej sytuacji nie doszło, a świadkowie w ocenie sądu zeznawali zgodnie ze swoją wiedzą. Należy podkreślić także, że zeznania omawianych świadków nie były podobne w sposób wskazujące na ich uzgodnienie. Wpływ na wiarygodność świadków w zakresie udzielania przez J. J. (1) pożyczek pracownikom powodowej spółki, nie miało również drobne rozbieżności dotyczące formy udzielenia pożyczki lub miejsca przekazania pieniędzy. Zdaniem sądu wpływ na taką rozbieżność miał przede wszystkim upływ czasu.

Jednocześnie z przyczyn omówionych powyżej sąd odmówił świadkom przymiotu wiarygodność w zakresie w jakim wskazywali, że przy zatrudnianiu w powodowej spółce pracownicy nie podpisywali weksli na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń pracodawcy. Twierdzenia te pozostawały w sprzeczności przede wszystkim z zeznaniami świadków J. D., P. S., M. S., A. W., R. K. i D. G..

Za w pełni przekonujące co do treści stosunku podstawowego łączącego strony, którego zabezpieczeniem był weksel in blanco przedłożony do akt sprawy, należało uznać zeznania J. J. (1), który zeznawał z ramienia powodowej spółki. Jego zeznania były spójne i logiczne, a nadto znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. J. J. (1) wskazał, że często udziela pracownikom pożyczek z uwagi na korzystną sytuację finansową firmy, wyjaśnił procedurę udzielania tych pożyczek. Pożyczki te są najczęściej w kwotach od 5 000,00 – 10 000,00 zł na okres miesiąca, wtedy też nie jest wymagane wystawienie przez pożyczkobiorcę weksla in blanco. W sytuacji natomiast wyższych kwot weksel jest wymagany, celem zabezpieczenia. W swych zeznaniach J. J. (1) podkreślił, że nigdy nie zawiera odrębnej umowy pożyczki, wystarcza mu weksel in blanco oraz kopia deklaracji wekslowej. Wyjaśnił również, że pozwany zwrócił się do niego z prośbą o pożyczkę w połowie 2014 roku i wyraził on na to zgodę i osobiście przekazał pozwanemu 95 000,00 zł. Termin spłaty pożyczki miał być roczny, bez odsetek. J. J. (1) wskazał również, że nie obawiał się o zwrot wskazanej kwoty, albowiem pozwany dobrze zarabiał w powodowej spółce. Odnosząc się do kwestii indosu oraz umów cesji wierzytelności J. J. (1) podał, że jego prawnicy doradzili mu takie działania. Mimo zawarcia w deklaracji wekslowej zapisu o dwóch egzemplarzach tego dokumentu przekopujące były wyjaśnienia zeznającego, że wobec posiadania weksla nie zachował dla siebie drugiego oryginału umowy wekslowej, a jedynie kserokopię. Istotnie bowiem to weksel zabezpieczenia uprawnionego, a deklaracja chroni wystawcę i ułatwia mu dowodzenie w zakresie ewentualnego sprzecznego z umową wypełnienia weksla. Zeznania J. J. (1) korespondują w tym zakresie z zeznaniami A. N., który wyraził przekonanie, że drugi egzemplarz umowy może powstać przez skserowanie oryginału podpisanego przez strony.

Sąd nie dał wiary zeznaniom J. J. (1) jedynie w tym zakresie

w jakim twierdził on, że przy zawieraniu umów o pracę w powodowej spółce kierowcy nie muszą wystawiać weksła do kwoty 10 000,00 zł celem ewentualnych roszczeń pracodawcy z tytułu użytkowania kart paliwowych. Twierdzenia te są sprzeczne przede wszystkim z zeznaniami świadków J. D., P. S., M. S., A. W., R. K. i D. G.. Powyżej wyjaśniono przyczyny dla których uznano za przekonujące w tym zakresie zeznania wskazanych świadków.

Za niewiarygodne w znacznej części sąd uznał zeznania pozwanego I. S.. Sąd dopatrzył się w jego zeznaniach celowego zniekształcania rzeczywistości na swoją korzyść. Pozwany w toku całego postępowania twierdził, że w swoim życiu podpisywał tylko jeden weksel do kwoty 10 000,00 zł, a to w momencie zatrudniania się w powodowej spółce celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń pracodawcy z tytułu użytkowania kart paliwowych. Sąd nie przeczy, że taka sytuacja miała miejsce, nie dotyczy ona jednak weksła, który znajduje się aktach niniejszej sprawy na karcie nr 11, świadczą o tym przede wszystkim zeznania samego pozwanego. W trakcie rozprawy w dniu 8 marca 2017 roku okazano pozwanemu weksel znajdujący się w aktach sprawy, a pozwany w sposób wyraźny przyznał, że widnieje na nim jego podpis, nie kwestionował w ogóle jego prawdziwości. Podał jedynie, iż jak podpisywał weksel, to w prawym górnym rogu widniała kwota „10 000,00 zł” i podkreślił jednocześnie, że nie chodzi mu o kwotę wskazaną po lewej stronie weksła, tj. „urzędowy blankiet wekslowy do sumy wekslowej nie przekraczającej 10 000,00 zł”. Mając świadomość zasadniczego znaczenia zeznań pozwanego w tym zakresie ponownie zadawano mu pytania w tym zakresie. Pozwany kilkakrotnie zeznał w tożsamy sposób i był przy tym kategoriyczny, podkreślając, że jest pewnie prawdziwości składanych oświadczeń. RWeksel, na który powoływał się powód nie posiada takiego zapisu, nie ma również śladów przerobień. Weksel ten jest wyraźnie wypełniony na kwotę 95 000,00 zł. Ponownie kwestia wystawienia weksła została poruszona w czasie uzupełniających zeznań stron. Pozwany co prawda, na rozprawie w dniu 24 stycznia 2018 roku wskazywał, że wracając do domu po ostatniej rozprawie (na której zeznał), uświadomił sobie, że weksel, który podpisywał był pusty. Jeszcze raz podkreślił, że w swoim życiu podpisywał tylko jeden weksel w momencie zatrudnienia w powodowej spółce. Sąd uznał jednak, że zeznania pozwanego stanowią jedynie element taktyki procesowej. Należy podkreślić, że na rozprawie w dniu 8 marca 2017 roku pozwany z całą pewnością stwierdził, że na wekslu, który podpisywał na pewno była wpisana, w prawym górnym rogu, kwota 10 000,00 zł. Istotne jest też, że pozwany „odkrył” sprzeczność swoich zeznań z faktami już wracając do domu po posiedzeniu 8 marca 2017r. Mimo tego poinformował o tym sąd dopiero w styczniu 2018r. Zdaniem sądu należało uznać, że pozwany wystawił i podpisał co najmniej dwa weksle, pierwszy w momencie zatrudniania się do pracy w powodowej spółce (weksel ten był już wypełniony na kwotę 10 000,00 zł) oraz weksel in blanco przedłożony przez powodową spółkę, a zabezpieczający roszczenia z tytułu umowy pożyczki zawartej przez J. J. (1) z pozwanym w dniu 15 maja 2014 roku.

Na brak wiarygodności pozwanego wskazują również inne nieścisłości i sprzeczności w jego wypowiedziach procesowych i twierdzeniach. Pozwany wskazywał, na rozprawie 8 marca 2017r. że deklarację wekslową zobaczył „dopiero teraz”, podczas gdy musiał ją widzieć po doręczeniu wraz z dokumentami dołączonymi do nakazu zapłaty i pozwu. Pozwany zeznał także zupełnie nieścisłe w kwestii osiągniętych przez niego wynagrodzenia. W zarzutach bronił się twierdzeniami, że nie mógł pożyczyć od J. J. (1) kwoty 95 000 zł, albowiem jego zarobki kształtowały się na poziomie ok. 1 200 zł. W rzeczywistości jednak zarobki te były wyższe i wynosiły ostatecznie ok. 5 400 zł miesięcznie. Pozwany nie przeczył takim wypłatom, lecz równocześnie wskazywał w czasie rozprawy 8 marca 2017r. na uzyskiwane dochody w wysokości 5.000-6.500 tys. złotych, w tym 1.000 -2.000 zł w gotówce nieoficjalnie „pod stołem” a na rozprawie 24 stycznia 2018r. na dochody w wysokości do 7.000 zł w tym przekazywanie nieoficjalnie kwot od 700 do 2.300 zł. Równocześnie wyjaśniał przy tym, że weksel, który miał podpisywać mógł być wystawiony do kwoty 10.000 zł bo stanowiło to dwukrotność jego pensji (czyli kwoty 5.000 zł). Te wewnętrzne sprzeczności muszą niekorzystnie rzutować na ocenę zeznań pozwanego.

Wszystkie powyżej wskazane okoliczności wskazują na to, że to, że wersja przedstawiona przez J. J. (1) jest zdecydowanie bardziej przekonująca niż wersja przedstawiana przez pozwanego.

**Sąd zważył, co następuje:**

**Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.**

W niniejszej sprawie powódka domagała się zasądzenia należności wynikającej z weksla wystawionego in blanco przez I. S., który następnie został wypełniony przez indosanta J. J. (1) i indosowany na rzecz powódki.

Pozwany twierdził, że weksel został uzupełniony niezgodnie z deklaracją wekslową, albowiem miał on zabezpieczać inne zobowiązania w postaci ewentualnych roszczenia pracodawcy wobec pracownika związanych z użytkowaniem kart paliwowych. Pozwany utrzymywał, że nigdy nie zawierał umowy pożyczki z J. J. (1).

Zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny a zatem niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie. Posiadacz weksla może wytoczyć na jego podstawie powództwo przeciwko wszystkim dłużnikom wekslowym, chociażby nie zawarł z nimi żadnej umowy (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 stycznia 1997 roku, I ACr 1/97, Apel.-Lub. 1997/3/12). W tak rygorystycznej formie przejawia się bowiem istota zobowiązania wekslowego, obwarowana zasadą surowości materialnej i formalnej zobowiązania wekslowego.

Zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U z 2016 r. poz. 160 ze zm.) każdy weksel można przenieść przez indos, chociażby nie był wystawiony wyraźnie na zlecenie. Przeniesienie weksla in blanco może nastąpić przez proste wręczenie, przez indos, zarówno przed uzupełnieniem weksla, jak i po jego uzupełnieniu, jeżeli wystawca weksla nie zakazał jego indosowania lub przez umowę przelewu wierzytelności. W ocenie Sądu sam fakt przejścia na powódkę wystawionego przez pozwanego weksla w drodze indosu, nie budzi wątpliwości. Prawo wekslowe w art. 13 określa formę indosu, który powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta. Indos może nie wymieniać indosatariusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco). W tym przypadku indos jest ważny tylko, jeżeli został napisany na odwrotnej stronie weksla lub na przedłużku. W niniejszej sprawie indos został napisany na odwrocie weksla i zawiera wskazanie firmy oraz imienia i nazwiska indosanta. Tym samym, w ocenie sądu, należy uznać go za skuteczny. Powódka przedkładając oryginał weksla z indosem na jego odwrocie, nie musiała wykazywać w inny sposób jego skuteczności. Przepis art. 14 prawa wekslowego stanowi, iż indos przenosi wszystkie prawa z weksla co oznacza w praktyce, że indosatariusz nabywa zasadniczo wszystkie prawa z weksla niezależnie od tego, czy przysługiwały one indosantowi. Zatem samo wykazanie, iż zobowiązanie zabezpieczone wekslem in blanco opiewało na inną sumę niż wpisana na wekslu nie odnosi skutku wobec indosatariusza, indos bowiem nie przenosi praw wynikających ze stosunków prawnych, co wynika z formalizmu prawa wekslowego.

Wyjaśnić również należy, że indosowany na rzecz powódki weksel to tzw. weksel in blanco, czyli weksel niezupełny. Zgodnie z treścią art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Cytowany przepis mówi o wekslu niezupełnym w chwili wystawienia, określanym powszechnie jako weksel in blanco. Weksel taki pełni różne funkcje w obrocie. Wskazać w tym miejscu należy, że wystawienie weksla in blanco łączy się z zawarciem porozumienia pomiędzy podpisanym a osobą, której wręcza on weksel in blanco. Porozumienie to, jeżeli zawarto je na piśmie, zwane jest właśnie deklaracją wekslową. Porozumienie to określa, jaką treścią odbiorca weksla może wypełnić weksel in blanco. Istnienie pisemnego porozumienia co do wypełnienia weksla ułatwia przy tym przeprowadzenie dowodu, czy weksel niezupełny w chwili wystawienia wypełniony został zgodnie z zawartym porozumieniem (orzeczenie SN z dnia 24 października 1962 r., II CR 976/61, OSN 1964, poz. 27). Przepis art. 10 prawa wekslowego nie wymaga jednak szczególnej formy porozumienia wekslowego, może być ona osiągnięta także w sposób dorozumiany. W takim wypadku z uwagi na specyfikę odpowiedzialności wekslowej musi to być przejaw woli, który w świetle okoliczności towarzyszących w sposób dostatecznie zrozumiały i niewątpliwy wyraża wolę wywołania skutków prawnych objętych treścią tej czynności prawnej (art. 60 k.c.) (orzeczenie SN z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97). Ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem spoczywa na dłużniku, który może korzystać ze wszystkich środków dowodowych przewidzianych w k.p.c. (orzeczenie SN z dnia 28 października 1963 r., II CR 249/63, OSN 1964, poz. 208). Ażeby jednak pozwany mógł ten dowód przeprowadzić, musi wiedzieć nie tylko o jakimś tytule, ale i w jakiej wysokości powód wywodzi wierzytelności. Niewskazanie wysokości zobowiązań z konkretnych podawanych przez powoda tytułów jest równoznaczne z uznaniem, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym



przez strony porozumieniem wekslowym (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 353/14). Przed wypełnieniem weksel jest umową sui generis, która powstaje z momentem podpisania weksla. Jest to umowa dwustronnie zobowiązująca, w myśl której podpisujący zobowiązuje się zapłacić za weksel wypełniony zgodnie z porozumieniem i przepisami prawa wekslowego, a osoba, której weksel wręczono, nabywa uprawnienie do żądania zapłacenia weksla, pod warunkiem jednak, że wypełni go zgodnie z porozumieniem i zasadami prawa wekslowego. Wypełnienie weksla podpisanego in blanco może być tylko wówczas uważane za niezgodne z wolą dłużnika, jeżeli sprzeciwia się ono wyraźnie oświadczonej wobec wierzyciela wekslowego woli dłużnika (por. wyrok SN z dnia 8 maja 1997 r., II CKN 158/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 156).

Jak podkreśla się w orzecznictwie indos jest umową o podwójnym skutku - przenosi własność weksla, wierzytelność wekslową i zobowiązanie do zapłaty weksla. Zobowiązanie i rozporządzenie ma w tym wypadku charakter abstrakcyjny, co zapewnia większą ochronę nabywcy wierzytelności, w tym wyłączenie zarzutów osobistych dłużnika wobec zbywcy. Podkreślenia wymaga jednak, że indos przenosi tylko wszystkie prawa z weksla łącznie z wierzytelnością wekslową, nie przenosi wierzytelności w stosunku podstawowym, która może być przedmiotem samodzielnej umowy przelewu. Weksel jest wystarczającym dowodem istnienia stosunku wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2014 r., V CSK 400/13, LEX nr 1483965).

W oparciu o art. 10 prawa wekslowego dopuszczalne jest podniesienie szczególnej kategorii zarzutów wiążących się z ukształtowaniem wierzytelności wekslowej odmiennie od uzgodnionego, jeżeli prowadzi to do niekorzystnych dla dłużnika skutków. Niezgodność z porozumieniem wekslowym dokonanego uzupełnienia weksla nie wpływa na istnienie i treść zobowiązania wekslowego i - co do zasady - dłużnik wekslowy odpowiada w granicach wynikających z weksla, a nie porozumienia, stąd po obrocie wekslem in blanco po uzupełnieniu, dla zapewnienia ochrony nabywcy będącego w dobrej wierze, możliwe jest odwoływanie się przez dłużnika do zarzutu niezastosowania się do porozumienia tylko w wypadku wykazania nabycia weksla w złej wierze albo dopuszczenia się przy nabyciu rażącego niedbalstwa.

W myśl zaś art. 17 prawa wekslowego osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Zatem dłużnik może w zasadzie zgłaszać tylko zarzuty, które wynikają z treści samego weksla lub z bezpośrednich stosunków prawnych wynikających między powodem a pozwanym w procesie cywilnym. Prawo wekslowe wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów, opartych na osobistych stosunkach dłużnika wekslowego z wystawcą i poprzednimi posiadaczami weksla. Zasada ta wynika z abstrakcyjnego i formalnego charakteru weksla. Ma ona na celu ochronę bezpieczeństwa obrotu i zarazem ułatwienie obiegu weksla. Osoba trzecia nabywająca weksel w sposób właściwy prawu wekslowemu powinna zasadniczo móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na treści weksla. Szczególnego podkreślenia wymaga, że zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, czyli niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego wystawienie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała, aby strona powodowa nabywając weksel działała w złej wierze, albo dopuściła się przy nabyciu rażącego niedbalstwa, czy też aby działała świadomie na szkodę dłużnika. Niezależnie jednak od tego, pozwany mógł podnosić zarzuty dotyczące stosunku podstawowego strony z uwagi na to, że w niniejszej sprawie do indosowania weksla doszło w połączeniu z przelewem wierzytelności, którą weksel zabezpieczał. Sąd podziela wyrażony w tym kontekście w judykaturze pogląd, zgodnie z którym przeciwko prawnemu posiadaczowi weksla przyjemca może wystąpić z wszelkimi zarzutami, które mu służyły z podstawowego stosunku prawnego przeciwko wystawcy weksla, jeżeli niezależnie od indosu, dokonanego przez wystawcę na rzecz obecnego posiadacza weksla, wystawca odstąpił mu także wierzytelność, stanowiącą podstawę weksla (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1929 r., sygn. akt I C 254/29, OSP 1930/1/330). W wyniku przelewu na nabywcę przechodzi bowiem ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Zachodzą zatem podstawy, by twierdzić, że jeżeli remitent przeniósł weksel własny przez indos i dokonał również na rzecz indosatariusza przelewu wierzytelności ze stosunku podstawowego łączącego go z wystawcą, którą weksel zabezpieczał, indosatariusz wstąpił w miejsce zbywcy w

stosunek podstawowy i stał się jego stroną. Założyć bowiem należy, że nabywca, który uzyskuje prawa z weksła w drodze indosu i nabywa jednocześnie w drodze cesji wierzytelność ze stosunku podstawowego, którą weksel zabezpieczał, jest zorientowany co do treści zobowiązania, jakie łączyło jego poprzednika. W przedmiotowej sprawie ta ostatnia okoliczność była oczywista również ze względu na fakt, że pożyczkodawca J. J. (1) jest równocześnie osobą reprezentującą powodową spółkę. J. J. (1) jest bowiem członkiem zarządu jedynego komplementariusza powodowej spółki oraz jej komandytariuszem co powoduje konieczność odniesienia się przez sąd do łączącego strony stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie miał stanowić weksel in blanco.

W niniejszej sprawie pozwany podnosił przede wszystkim zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z deklaracją wekslową. Pozwany w toku postępowania stał na stanowisku, że weksel, który został złożony do akt sprawy przez powodową spółkę został przez niego wystawiony na rzecz powodowej spółki w momencie podejmowania przez niego zatrudnienia w 2010 roku, a to celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń pracodawcy z tytułu użytkowania przez pozwanego kart paliwowych. Weksel ten w ocenie strony pozwanej wypełniony był na kwotę 10 000,00 zł. W świetle dokonanych ustaleń stanu faktycznego nie można zaprzeczyć, że taka sytuacja miała miejsce, nie dotyczy ona jednak weksła, który znajduje się w aktach niniejszej sprawy - kopia na karcie nr 11, świadczą o tym przede wszystkim zeznania samego pozwanego. Pozwany bowiem na rozprawie 8 marca 2017 roku, potwierdził, że podpis widniejący na wekslu znajdującym się w aktach sprawy należy do niego. Nie kwestionował jego prawdziwości. Podał jedynie, iż jak podpisywał weksel, to w prawym górnym rogu widniała kwota „10 000,00 zł” i podkreślił jednocześnie, że nie chodzi mu o kwotę wskazaną po lewej stronie weksła, tj. „urzędowy blankiet wekslowy do sumy wekslowej nie przekraczającej 10 000,00 zł”. Dodać należy, że z uwagi na doniosłość przedmiotowych zeznań pozwany był proszony o ich potwierdzenie i kilkakrotnie oświadczał, że jest pewien tego, że na podpisywanym przez niego dokumencie była odręcznie wpisana kwota 10.000,00 zł. w prawym górnym rogu. Na wekslu, zabezpieczonym w sprawie - kopia na karcie 11 – nie ma śladów działań mających na celu poprawienie bądź przerobienie wpisanej w nim kwoty. Weksel ten jest wyraźnie wypełniony na kwotę 95 000,00 zł. w tych okolicznościach należy uznać, że pozwany podpisał co najmniej dwa weksle, pierwszy w momencie zatrudniania się do pracy w powodowej spółce (weksel ten był już wypełniony na kwotę 10 000,00 zł) oraz weksel in blanco przedłożony przez powodową spółkę w niniejszej sprawie.

W tych okolicznościach należało uznać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że wystawiony przez pozwanego weksel in blanco zabezpieczał zawartą w dniu 15 maja 2014 roku przez pozwanego z J. J. (1) umowę pożyczki na kwotę 95 000,00 zł. Jeszcze raz w tym miejscu podkreślić należy, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania tego, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym spoczywa na pozwanym. W niniejszym postępowaniu pozwany nie sprostął temu obowiązkowi.

Stosownie do treści art. 720 k.c. (obowiązującej w dacie zawarcia przez strony przez umowy pożyczki) dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku,

a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Pożyczka jest umową, przy której podobnie jak przy umowie sprzedaży dochodzi do zmian w obrębie prawa własności przedmiotu umowy (Z. Gawlik: Komentarz do art. 720 Kodeksu cywilnego; komentarz LEX 2014). Obowiązkowi pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie wydany pożyczkobiorcy, tak długo nie może powstać obowiązek jego zwrotu, obciążający pożyczkobiorcę. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zatem zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę pożyczki, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku ( vide – wyrok S. Apel. W Łodzi z 18.06.2015r., I ACa 33/15, LEX nr 1789954).

Jak już było wskazane, umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Forma ta zastrzeżona jest jednak jedynie dla celów dowodowych i stosuje się do niej przepis art. 74 k.c., zgodnie z którym zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma.

Do uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej posłużyć może jakikolwiek i sporządzony przez kogokolwiek pisemny dokument, którego treść uzasadnia prawdopodobieństwo zaistnienia czynności prawnej, choć faktu takiego on nie stwierdza. Uprawdopodobnić dokonanie czynności prawnej może nie tylko podpisane pismo spełniające kryteria dokumentu prywatnego, ale także każda wzmianka, zapisek czy informacja zawierająca treść bezpośrednio lub pośrednio wskazującą, że określona czynność prawna doszła do skutku. Przyjmuje się, że tzw. początkiem dowodu na piśmie może być np. list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, odbitka faksowa, telegram (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 maja 2012 r. I ACa 423/12, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2008 r. IV CNP 6/08). Artykuł 74 § 2 k.c. ma charakter procesowy i pozostaje w związku z art. 246 in fine k.p.c. dopuszczającym - w przypadkach określonych w kodeksie cywilnym - możliwość prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na okoliczności dokonania czynności prawnej, jeżeli nie została zachowana forma pisemna zastrzeżona dla celów dowodowych. Przepis art. 74 § 2 k.c. pozwala sądowi orzekającemu na prowadzenie postępowania dowodowego z zeznań świadków i stron m.in. wówczas, gdy fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Skoro zaś zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem to wykładnia tego przepisu musi zatem uwzględniać jego powiązania z art. 74 k.c. oraz z art. 246 k.p.c.

Tym samym, na gruncie niniejszej sprawy, mimo iż w aktach sprawy brak jest dokumentu potwierdzającego zawarcie przez pozwanego i J. J. (1) umowy pożyczki z dnia 15 maja 2014 roku, to jednak sąd mógł prowadzić na tę okoliczność postępowanie dowodowe. Początkiem dowodu na piśmie jest bowiem weksel in blanco, wypełniony w dniu 1 października 2015 roku na kwotę 95 000,00 zł. I tak więc z zeznań J. J. (1), które sąd uznał w tym zakresie za w całości wiarygodne oraz z zeznań świadków A. N., M. J., J. J. (3), J. B., K. K., A. Ł., W. N., M. H. wynika, że J. J. (1) udziela pracownikom powodowej spółki pożyczek i że jest znany pracownikom proceder. Jednocześnie świadek A. N. wskazał, że przygotowywał dokumenty mające na celu sfinalizowanie umowy pożyczki pomiędzy pozwanym a J. J. (1).

Na tej samej podstawie sąd ustalił treść łączącej strony deklaracji wekslowej. Powszechnie bowiem w judykaturze oraz doktrynie przyjmuje się, że porozumienie wekslowe może być zawarte w dowolnej formie. Jednocześnie nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwany zachował dla siebie jedynie kopię deklaracji wekslowej (k. 13 akt), albowiem przy ewentualnym sporze, to na dłużniku spoczywa ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Biorąc więc pod uwagę, że pozwany tytułem umowy pożyczki pobrał od J. J. (1) kwotę 95 000,00 zł, a pożyczka ta nie była oprocentowana, Sąd uznał, że weksel in blanco wystawiony przez pozwanego mógł zostać wypełniony do w/w kwoty. Jednocześnie pozwany nie przedłożył żadnych dowodów na okoliczność, że pożyczka została przez niego w jakikolwiek sposób spłacona.

Nie znajdują uwzględnienia również argumenty pozwanego, iż z uwagi na to, że weksel został wystawiony przez pozwanego na urzędowym blankiecie, na którym widniał napis: „Urzędowy blankiet wekslowy do sumy wekslowej nie przekraczającej 10 000,00 zł” oznaczało, jakoby J. J. (1) mógł wypełnić weksel tylko do kwoty 10 000,00 zł. Sąd podziela bowiem stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażony w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 listopada 2013 roku, sygn. akt: I ACa 199/2010 zgodnie z którym jeżeli weksel in blanco na blankiecie zawiera opłatę skarbową, to nie oznacza, że weksel ten nie może być wypełniony na kwotę wyższą niż to wynika z wysokości uwidocznionej opłaty, o ile uprawnienie do wpisania takiej kwoty wynika z zawartego porozumienia oraz odpowiada rzeczywistej wysokości

powstałego zobowiązania. Przy rozłożeniu ciężaru dowodowego w kwestii podstawy wypełnienia weksla in blanco, rzeczą dłużnika jest udowodnić, iż wypełnienie weksla na sumę ponad wartość blankietu nie było prawidłowe.

Pozwany podnosił również, iż z uwagi na jego niskie zarobki (w zarzutach pozwany wskazywał kwotę 1 200,00 zł miesięcznie) w powodowej spółce mało prawdopodobnym jest, by J. J. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 95 000,00 zł. Również i te zarzuty zostały obalone, m.in. przez samego pozwanego.

Z zaświadczenia przedłożonego przez stronę powodową, jak i z zeznań samego pozwanego wynika bowiem, że zarobki te były dużo wyższe i wynosiły ostatecznie ok. 5 400,00 zł miesięcznie.

Za bezpodstawne Sąd uznał również twierdzenia pozwanego, jakoby wypełnienie weksla na kwotę 95 000,00 zł stanowiło reakcję na złożony przez pozwanego do Sądu Rejonowego(...) wniosek o zawiązanie powodowej spółki do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 200 000,00 zł tytułem diet za podróże służbowe oraz ryczałtów za nocleg wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2012 roku do dnia zapłaty. Zaznaczyć bowiem trzeba, że wniosek o zawiązanie do próby ugodowej opiewał na kwotę 200 000,00 zł, weksel został natomiast wypełniony na kwotę 95 000,00 zł. Gdyby wypełnienie weksla stanowiło reakcję na działanie pozwanego i nie było faktycznie poparte realnym stosunkiem podstawowym, to nie było przeszkód, by wypełnić go na kwotę zbliżoną do żądanej przez pozwanego we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej. Podkreślić należy, że wniosek o zawiązanie do próby ugodowej został złożony w marcu 2015r., czyli na krótko przed upływem terminu zwrotu pożyczki. Zatem równie dobrze można interpretować działania pozwanego jako mające na celu uchylene się zapłaty od jego zobowiązań wobec J. J. (4). Tym bardziej, że mimo że nie doszło do zawarcia ugody między stronami, pozwany do tej pory nie wytoczył powodowej spółce powództwa o zapłatę. Jednocześnie podczas kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w powodowej spółce nie stwierdzono nieprawidłowości przy ustalaniu diet i zwrotu kosztów noclegów.

W tym miejscu wskazać należy, że postępowanie cywilne ma charakter kontrydiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Trzeba podkreślić, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu.

W niniejszym postępowaniu pozwany nie zdołał udowodnić, że przedłożony do akt niniejszej sprawy weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową i że zabezpieczał zupełnie inny stosunek prawny.

Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty sąd, dla zachowania przejrzystości sentencji oraz z uwagi na to, że powódka ostatecznie domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie, uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w (...) w dniu 30 listopada 2015 roku do sygn. akt: (...) (punkt I sentencji wyroku) i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 95 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (punkt II sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i zasądził je zgodnie z żądaniem. Powódka wyznaczyła pozwanemu termin na wykup weksla w dniu 8 października 2015 roku, zasadnym było więc żądanie odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 9 października 2015 roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi pozwanego jako przegrywającego spór w całości. Z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 6 652,00 zł tytułem kosztów postępowania, a w tym

1 188,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 34,00 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw, kwotę 3 600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r.(Dz.U. z 2013 r. poz. 490, sprawę wniesiono bowiem 6.10.2015r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, dalej też jako: Rozporządzenie), 30,00 zł tytułem opłaty od zażalenia oraz 1 800,00 zł tytułem wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym ( § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia). Jednocześnie w sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowe z tytułu sporządzonej przez biegłego opinii. Łącznie koszty te wyniosły 998,90 zł, z czego 600,00 zł zostało pokryte z uiszczonej na ten cel przez pozwanego zaliczki. Z uwagi na to, że pozwany przegrał postępowanie w całości obciążono go również pozostałą kwotą wynagrodzenia biegłego, czyli nieuiszczonymi kosztami sądowymi w wysokości 398,90 zł.

SSO Anna Goździewicz